

Sygn. akt *XVII AmE 9/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Maria Witkowska**

Protokolant: sekretarz sądowy Patrycja Żuk

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2014r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z odwołania **J. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) z siedzibą w miejscowości C.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o **wymierzenie kary pieniężnej**

na skutek odwołania J. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) z siedzibą w miejscowości C. od Decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 13 listopada 2013r. Nr (...)

1) **oddala odwołanie;**

2) **zasądza od J. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) z siedzibą w miejscowości C. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt XVII AmE 9/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 listopada 2013 roku Nr (...) pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy J. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...) z siedzibą w miejscowości C., orzekł że Przedsiębiorca ten naruszył warunki 2.1.1. i 2.2.1. koncesji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 07 lutego 2007 r. znak: (...) sprostowanej postanowieniem z dnia 08 kwietnia 2008 r. znak: (...), w ten sposób, że czynił przedmiotem obrotu, poprzez stację paliw zlokalizowaną w miejscowości C., pod numerem 108, olej napędowy, niespełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 09 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz. U. z 2008 r. Nr 221, poz. 1441, z późn. zm.).

Za powyższe działanie Prezes URE wymierzył Przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 45 000 zł, co stanowi 1,35% przychodów z działalności koncesjonowanej, uzyskanych przez Przedsiębiorcę w 2012 r.

Od niniejszej Decyzji powódka – J. K. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...) z siedzibą w miejscowości C. złożyła odwołanie, w którym wniosła o uchylenie Decyzji w całości, ewentualnie o zmianę punktu II Decyzji poprzez uchylenie nałożonej na powódkę kary lub ustalenie tej kary na kwotę w możliwie najniższej wysokości poprzez jej zmiarkowanie, a także zasądzenie od Prezesa URE na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych. Zaskarżonej Decyzji powódka zarzuciła naruszenie art. 56 ust. 1 pkt 12, art. 56 ust. 6

ustawy Prawo energetyczne w związku z art. 7 kpa, art. 77 § 1 kpa, art. 80 kpa poprzez uznanie, iż naruszyła warunki koncesji. Zarzuciła również wymierzenie rażąco wysokiej kary w sytuacji, gdy stwierdzone naruszenia nie nastąpiły z jej winy oraz nieuwzględnienie całości zgromadzonego materiału dowodowego, stopnia zawinienia, dotychczasowego zachowania powódki i jej możliwości finansowych.

Powódka wskazała, że w piśmie z dnia 21 maja 2013r. informowała organ, że stwierdzone odstępstwa od obowiązujących norm w badanych próbkach ON nie były spowodowane jej działaniem, podczas gdy Prezes URE nie rozważył nawet stopnia jej zawinienia. Podniosła, że ze względów ostrożnościowo – prewencyjnych kupuje paliwo u jednego, renomowanego dostawcy, a przy zakupie paliwa otrzymuje dokument potwierdzający zgodność dostarczonego paliwa z obowiązującymi normami. Zauważyła, że Prezes URE przy wydawaniu Decyzji właściwie pominął ten fakt, który jak podała, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem jest przesłanką skutkującą uwolnieniem się od odpowiedzialności za stwierdzone naruszenie. Jako dowód powódka wskazała w tym miejscu na orzeczenia laboratoryjne znajdujące się w aktach sprawy. Powódka zwróciła uwagę, że zbiorniki zabezpieczone są przed dostępem do nich osób trzecich, a zaistniałe przekroczenia zostały stwierdzone po raz pierwszy, ale fakty te nie zostały uwzględnione w Decyzji. Zaznaczyła, że w Decyzji nie podano, iż badana próbka została pobrana z resztek paliwa znajdującego się w zbiornikach (około 200 litrów), a powódka zwolniła po kontroli pracownika, który w żaden sposób nie był w stanie wytłumaczyć stwierdzonych uchybień. Zdaniem więc powódki dokonana została dowolna ocena zebranego materiału, a nie swobodna, która mieściłaby się w granicach prawa.

Ponadto powódka wyraziła pogląd, że nałożona kara jest rażąco wygórowana. Wskazała, że stacja paliw jest jedynym źródłem dochodów dwóch rodzin, powódki i jej syna. Podniosła, że załączone zeznanie podatkowe wskazuje, że dochód uzyskiwany z prowadzonej działalności gospodarczej jest tylko o 28.558,92 zł wyższy od kwoty kary, co oznacza, że pozwany nie wziął pod uwagę przesłanek warunkujących wymierzenie tak wysokiej kary, która zapłacona zostać musi z dochodu uzyskiwanego z prowadzonej stacji paliw, co w konsekwencji doprowadzić może do zaprzestania prowadzenia działalności.

Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka – J. K. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...) z siedzibą w miejscowości C. w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji udzielonej decyzją Prezesa URE z dnia 07 lutego 2007 r. znak: (...) (k. 12-14 akt adm.), sprostowanej postanowieniem z dnia 08 kwietnia 2008 r. znak: (...) (k. 15 akt adm.).

W toku kontroli (protokół z czynności kontrolnych k. 2-3 akt adm.) przeprowadzonej w dniu 26 października 2012r. przez Służbę Celną na należącej do powódki stacji paliw zlokalizowanej w C. nr (...) pobrano próbki oleju napędowego ze zbiornika A i B (protokół pobrania próbek towaru k. 4 akt adm.), które przekazano do laboratorium celnego w K. w celu zbadania jakości paliwa i jej zgodności z przepisami prawa.

W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono niezgodność badanego paliwa tj. oleju napędowego pobranego ze zbiornika A z wymaganiami określonymi w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 09 grudnia 2008 roku w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz.U. Nr 221 poz. 1441) ze względu na zawartość siarki, która wyniosła 75 mg/kg (sprawozdanie z badań z 27.11.12r. k. 6 akt adm.).

Z kolei badanie próbki oleju napędowego pobranego ze zbiornika B wykazało niezgodność badanego paliwa z wymaganiami określonymi w powołanym rozporządzeniu w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych w zakresie zawartości siarki, która wyniosła 439 mg/kg oraz temperaturę zapłonu, która wyniosła 42° C (sprawozdanie z badań z 27.11.12r. k. 7 akt adm.).

Wobec powyższego Prezes URE wszczął z urzędu postępowanie w sprawie wymierzenia powódce kary pieniężnej, o czym zawiadomił ją pismem z dnia 07 maja 2013r. (k. 16-17 akt adm.), zwracając się jednocześnie o złożenie szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie oraz przesłanie uwierzytelnionych kopii dokumentów mających związek ze stwierdzonym naruszeniem. Ponadto Prezes URE wezwał Przedsiębiorcę do nadesłania dokumentów i wyjaśnień

dotyczących jego aktualnej sytuacji finansowej, zawierających w szczególności informację o wysokości przychodów Przedsiębiorcy uzyskanych z działalności koncesjonowanej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi w roku podatkowym 2012.

W odpowiedzi na powyższe zawiadomienie, pismem z dnia 21 maja 2013 r. (k. 19 akt adm.), Przedsiębiorca złożył wyjaśnienia dotyczące stwierdzonego naruszenia. Wskazał m.in., iż odstępstwa od obowiązujących norm w badanych próbkach oleju napędowego nie są spowodowane jego działaniem. Podkreślił, że paliwo jest nabywane u renomowanego dostawcy, a w prowadzonej działalności gospodarczej zachowuje należyłą staranność oraz podejmuje szereg czynności o charakterze ostrożnościowo- prewencyjnym, które nie zostały jednak przez niego skonkretyzowane. Na potwierdzenie swoich twierdzeń Przedsiębiorca przywołał fakt, iż po raz pierwszy stwierdzono taką nieprawidłowość w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. W związku z udzielonymi wyjaśnieniami Przedsiębiorca wystąpił o umorzenie prowadzonego postępowania. W załączeniu do swojego pisma Przedsiębiorca przedłożył zeznanie podatkowe PIT-36 wraz z załącznikiem PIT/B za 2012 r. (k. 20-24 akt adm.), dokumenty dotyczące odbioru paliw, których stroną jest (...) S.A. (k. 25-34 akt adm.) oraz orzeczenia laboratoryjne oleju napędowego wydane przez Laboratorium (...) w K. przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o., w październiku 2012 r. (k. 35-44 akt adm.).

Mając na uwadze powyższe, pismem z dnia 04 lipca 2013 r. (k. 46 akt adm.) Prezes URE zawiadomił Przedsiębiorcę o zakończeniu postępowania dowodowego w niniejszej sprawie oraz o możliwości zapoznania się ze zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym w siedzibie Urzędu w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma. Pismo to zostało doręczone Przedsiębiorcy prawidłowo w dniu 10 lipca 2013 r. (k. 47 akt adm.). W wyznaczonym terminie Przedsiębiorca nie skorzystał z przysługującego mu powyższego prawa.

Przychód powódki z działalności gospodarczej ogółem za 2012r. wyniósł (...) zł (k. 20v akt adm.), a z działalności koncesjonowanej za rok 2012r. wyniósł (...) zł (k. 48 akt adm.), natomiast dochód z całej działalności za dany rok (...) zł (k. 20v akt adm.).

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zaskarżona Decyzja jest prawidłowa i słuszna, a podnoszone przez powódkę w odwołaniu zarzuty nie mogą skutkować jej uchyleniem lub zmianą.

Przede wszystkim należy zauważyć, że stosownie do treści art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1059 ze zm.) karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji.

Należy przy tym zaznaczyć, że naruszenie jednego z warunków koncesji jest wystarczającą przesłanką do zastosowania przepisów art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne i wymierzenia na tej podstawie, w oparciu o art. 56 ust. 2 powołanej ustawy, kary pieniężnej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Zdaniem Sądu, brzmienie przytoczonego wyżej przepisu przesądza o obligatoryjnym charakterze kary za naruszenie określonych w koncesji warunków wykonywania działalności gospodarczej, przewidując bezwzględny obowiązek ukarania danego przedsiębiorcy, w razie stwierdzenia okoliczności podlegających karze. Przepis art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne stanowi więc samodzielną podstawę do wymierzenia kary przedsiębiorcy za niedochowanie obowiązków udzielonej koncesji i nie wymaga wykazania zawinonego działania lub zaniechania przedsiębiorcy.

W tym miejscu należy stwierdzić, że powódka akceptując warunki udzielonej jej koncesji zaakceptowała warunek 2.1.1, zgodnie z którym jest zobowiązana do spełnienia określonych przepisami prawa warunków wykonywania działalności gospodarczej, a w szczególności warunków określonych w ustawie Prawo energetyczne i wydanych na jej podstawie przepisach wykonawczych, a także warunek 2.2.1, stanowiący, że nie wolno jej czynić przedmiotem obrotu paliw

ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i z norm określonych prawem. W szczególności jest zobowiązana posiadać ważny dokument określający parametry fizykochemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu i wydać na jego podstawie, na żądanie odbiorcy, oświadczenie, we własnym imieniu, o zgodności parametrów jakości dostarczonego paliwa z parametrami wynikającymi z norm określonych prawem lub z zawartej z tym odbiorcą umowy.

Tymczasem, jak wynika z materiału dowodowego, badania próbek oleju napędowego pobranego na stacji paliw powódki w miejscowości C. nr 108 w toku kontroli przeprowadzonej przez Służbę Celną w dniu 26 października 2012r., wykazały niezgodność jakości tego paliwa z wymaganiami określonymi w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 09 grudnia 2008r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz. U. z 2013r. poz. 1058 j.t.).

Z załącznika nr 2 do powołanego rozporządzenia wynika, iż zawartość siarki oleju napędowego każdego typu, stosowanego w pojazdach, ciągnikach rolniczych, a także maszynach nieporuszających się po drogach, wyposażonych w silniki z zapłonem samoczynnym, powinna wynosić maksymalnie 10 mg/kg. Natomiast badanie wykonywane przez laboratorium celne wykazało zawartość siarki 75 mg/kg w oleju napędowym pobranym ze zbiornika A i 439 mg/kg w oleju napędowym pobranym ze zbiornika B, a zatem wykazano zawyżoną zawartość siarki oleju napędowego pobranego na stacji paliw powódki.

Ponadto, treść wymienionego załącznika nr 2 do powołanego rozporządzenia wskazuje, że temperatura zapłonu oleju napędowego każdego typu powinna wynosić powyżej 55°C, natomiast w badaniu oleju napędowego pobranego ze zbiornika B przeprowadzonym przez laboratorium celne określono temperaturę zapłonu na poziomie 42°C, czyli zaniżoną temperaturę zapłonu oleju napędowego pobranego na stacji paliw powódki.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że powódka nie kwestionowała prawidłowości pobrania próbek paliwa w toku kontroli, ani wyników badań.

Mając zatem na uwadze wyniki analizy próbek paliwa Sąd stwierdził, iż doszło do naruszenia warunku 2.1.1 i 2.2.1 koncesji udzielonej powódce na obrót paliwami ciekłymi.

Sąd zważył, że Prezes URE ocenia jedynie obiektywne okoliczności związane z wypełnianiem przez przedsiębiorców obowiązków wynikających z ustawy. Celem postępowania jest zatem wyłącznie ocena, czy zostały spełnione warunki, na których dopuszczalne było prowadzenie działalności w danym zakresie. W tym kontekście znaczenie ma stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z dnia 24 stycznia 2006r. w sprawie SK 52/04, iż „W doktrynie w sprawach deliktów administracyjnych przyjmuje się koncepcję winy obiektywnej, tj. opartej na przewadze obiektywnego faktu naruszenia normy sankcjonowanej, który sam w sobie uzasadnia postawienie zarzutu niezachowania należytej ostrożności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. W przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego przemawia to za odrzuceniem zasady domniemania niewinności jako reguły wiążącej organy orzekające o konsekwencjach popełnionego czynu. Trybunał Konstytucyjny podziela pogląd wyrażony w szczególności w uzasadnieniu wyroku z 23 kwietnia 2002 r., sygn. K 2/01 (OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 27), że opłata jako sankcja administracyjna nie jest sankcją w rozumieniu prawa karnego. Przesłanką konstruowania odpowiedzialności różnej od odpowiedzialności karnej jest legitymacja ustawodawcy do represjonowania bezprawia z tytułu samej niesubordynacji wobec porządku prawnego, w oderwaniu od warunku czynu, winy i podziałów na klasyczne rodzaje odpowiedzialności oraz poza ustawami karnymi (tzw. obiektywna koncepcja odpowiedzialności)”. [...] „Z punktu widzenia poglądów Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialność karnoadministracyjna to odpowiedzialność typu represyjno-porządkowego, będąca przejawem interwencjonizmu państwowego w sferach, jakie zostały uznane przez ustawodawcę za szczególnie istotne. Odpowiedzialność ta, oparta na zasadzie winy obiektywnej, może posługiwać się sankcjami bezwzględnie oznaczonymi i wówczas przybiera charakter odpowiedzialności ustawowej. Ma zastosowanie do osób fizycznych, prawnych oraz jednostek nieposiadających osobowości prawnej. Tego rodzaju odpowiedzialność realizowana jest w trybie kodeksu postępowania administracyjnego, a niekiedy w trybie ordynacji podatkowej. Kontrolę w tym zakresie sprawują sądy administracyjne, a wyjątkowo Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.”

Istotnym jest więc wyłącznie to, że powódka, aby sprostać wymaganiom nałożonym na nią w związku z otrzymaniem koncesji powinna podjąć wszelkie działania, aby spełnić określone w niej warunki. Zaznaczenia wymaga, że przedsiębiorca ma pełną swobodę wyboru działań, które podejmie w celu wywiązania się z obowiązków koncesyjnych. Wypełnienie postanowień określonych w warunkach wykonywania działalności objętej koncesją jest podstawowym obowiązkiem koncesjonariusza i nie stanowi rzeczy niemożliwej, bowiem organ koncesyjny warunki te określa w granicach i na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Przede wszystkim zauważyć więc trzeba, że powódka samodzielnie nie przeprowadzała badań laboratoryjnych paliwa, zanim trafiło ono do sprzedaży. Opierała się wyłącznie na renomie dostawcy i dokumentach dotyczących paliwa otrzymywanych od sprzedawcy mimo, że nawet świadectwo jakości producenta nie jest dowodem należytej jakości paliwa dostarczanego odbiorcy końcowemu na stacji. Ponadto zwrócenia uwagi wymaga, że orzeczenia laboratoryjne przedstawione przez powódkę (k. 35-44 akt adm.) po pierwsze nie świadczą, że są reprezentatywne konkretnie dla paliwa sprzedawanego przez powódkę, po drugie zostały wystawione na podstawie wyników z badań z innych orzeczeń laboratoryjnych, które nie zostały przedstawione. Data wykonania tych badań źródłowych nie jest znana. Co więcej w treści tych orzeczeń podano, że wyniki odnoszą się tylko do badanych próbek, przy czym część z nich dotyczy próbek symulacyjnych utworzonych w warunkach laboratoryjnych z zawartością 6,8% (V/V) estrów metylowych kwasów tłuszczowych (FAME), co mogło mieć wpływ na końcowy wynik. Powyższe powinno wzbudzić wątpliwości Przedsiębiorcy, czy dane rezultaty pomiarów próbek paliwa charakteryzują jakość oleju napędowego dostarczonego na stację paliw powódki.

Nie można zatem uznać, iż powódka nie ponosi odpowiedzialności za odchylenia jakościowe od normy sprzedawanego przez nią paliwa. Nadto wbrew swojemu przekonaniu nie może się od tej odpowiedzialności uwolnić podając wyłącznie, że stwierdzone odstępstwa od obowiązujących norm nie były spowodowane jej działaniem, bo starała się zabezpieczyć zbiorniki przed dostępem osób trzecich. Podkreślenia przy tym wymaga, że powódka jest zobowiązana do zapewnienia jakości sprzedawanego paliwa niezależnie od ilości paliwa znajdującego się w zbiorniku, skoro to paliwo oferuje na stacji paliw odbiorcom końcowym. Natomiast twierdzenia powódki co do resztek paliwa w ilości 200 litrów znajdujących w zbiornikach, z których pobrano próbki nie mają odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych. W protokole z czynności kontrolnych z dnia 26.10.2012r. podano odczyt ilości paliwa w zbiorniku A, którego było 1.529 dm³, a w zbiorniku B - 3.160 dm³ (k.2v akt adm.).

Zdaniem Sądu, to na powódce jako profesjonalistce ciążył obowiązek stworzenia takiej organizacji obrotu, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nieodpowiadającej normom określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 09 grudnia 2008r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. Przedsiębiorca zobowiązał się bowiem, że będzie wprowadzał do obrotu tylko paliwo odpowiedniej jakości i pod tym warunkiem otrzymał koncesję.

Zaznaczenia wymaga, iż skoro w wyniku przeprowadzonej kontroli ustalono, że wprowadzone do obrotu paliwo nie spełnia wymogów jakościowych zgodnych z obowiązującymi przepisami, odpowiedzialność z tego tytułu spoczywa na podmiocie gospodarczym prowadzącym sprzedaż tego paliwa.

Mając na uwadze, że działanie takie stanowi naruszenie warunków udzielonej koncesji na obrót paliwami ciekłymi Sąd stanął na stanowisku, że wydana przez pozwanego Decyzja znajduje pełne uzasadnienie w świetle okoliczności sprawy i obowiązujących przepisów.

Wobec tego uzasadnionym stało się nałożenie na powódkę kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy – Prawo energetyczne. Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd stanął na stanowisku, że nie istnieją również przesłanki, które uzasadniają zmianę przedmiotowej Decyzji w kwestii wysokości nałożonej na powódkę kary pieniężnej za naruszenie warunków koncesji.

Stosownie do treści art. 56 ust. 6 powołanej ustawy, ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Jeśli chodzi o stopień szkodliwości czynu Sąd miał na uwadze, iż Przedsiębiorca czynił przedmiotem obrotu olej napędowy, którego dwa parametry jakościowe – parametr zawartości siarki i temperatury zapłonu- były niezgodne z parametrami określonymi obowiązującymi przepisami.

Wprowadzenie do obrotu oleju napędowego o zawyżonej zawartości siarki ma szczególnie negatywne konsekwencje zarówno dla konsumentów, jak i środowiska naturalnego. Zawyżone wartości siarki w paliwie powodują szybsze zużycie silnika, układu wydechowego oraz negatywnie wpływają na środowisko naturalne. Skutkiem niedotrzymania wymagań jakościowych w zakresie parametru zawartości siarki w paliwie jest niewłaściwa praca silników, wzrost zużycia paliwa, pogorszenie stanu technicznego silnika, a w skrajnych przypadkach awarie. Naraża to użytkowników pojazdów na ponoszenie kosztów napraw i remontów silników, ponoszenie kosztów zwiększonego zużycia paliwa i dyskomfortu jazdy. Z kolei na środowisko oddziałuje emisja siarki, jak i zwiększona ilość produktów spalania. Natomiast zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (Dz. U. z 2006r. nr 169, poz. 1200 ze zm.) paliwa transportowane, magazynowane, wprowadzane do obrotu oraz gromadzone w stacjach zakładowych powinny spełniać wymagania jakościowe określone dla danego paliwa, ze względu na ochronę środowiska, wpływ na zdrowie ludzi oraz prawidłową pracę silników zamontowanych w pojazdach, ciągnikach rolniczych, a także maszynach nieporuszających się po drogach. Nadto Sąd uwzględnił, iż przekroczenie dopuszczalnej zawartości siarki w paliwie było duże, gdyż dopuszczalna wartość tego parametru została przekroczona nawet o 4290%.

Wprowadzenie do obrotu oleju napędowego o obniżonej temperaturze zapłonu naraża z kolei użytkownika w związku ze zwiększeniem zagrożenia pożarowego w czasie transportu paliwa, jego przechowywania, dystrybucji i stosowania.

W świetle treści § 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 listopada 2005r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi przesyłowe dalekosiężne służące do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 243, poz. 2063 ze zm.) olej napędowy zalicza się do III klasy produktów naftowych, gdyż jego temperatura zapłonu powinna wynosić powyżej 55°C, co powoduje określone konsekwencje dotyczące wymogów bezpieczeństwa, przykładowo przechowywania oleju napędowego. Mianowicie im wyższa jest temperatura zapłonu, co implikuje przynależność do danej klasy, tym co do zasady mniejsze są obostrzenia co do wymogów bezpieczeństwa. Powyższe ma przykładowo istotne znaczenie w przypadku określonych w załączniku do powołanego rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 listopada 2005r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi przesyłowe dalekosiężne służące do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich usytuowanie - stref zagrożenia.

W niniejszej sprawie ustalono, że olej napędowy wprowadzany do obrotu przez powódkę miał temperaturę zapłonu dużo niższą niż 55°C, bo 42°C, co kwalifikuje substancję o takiej temperaturze zapłonu w myśl § 2 wymienionego wyżej rozporządzenia do II klasy, mimo, że jako olej napędowy traktowany był jako produkt naftowy III klasy, co ma wpływ także na przechowywanie tej cieczy palnej w myśl § 105 ww. rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 listopada 2005r.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż olej napędowy będący przedmiotem kontroli na stacji paliw Przedsiębiorcy, nie spełniał parametru mającego istotne znaczenie dla spełnienia wymagań dotyczących bezpieczeństwa zdrowia i życia osób na stacji paliw oraz bezpośrednio w pojazdach zaopatrzonych w takie paliwo, stąd też Prezes URE miał uzasadnione powody, aby uznać przedmiotowe naruszenie za czyn o dużej szkodliwości.

Wobec tego nie można odstąpić od wymierzenia kary Przedsiębiorcy na podstawie art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne z uwagi na brak przesłanki w postaci znikomej szkodliwości czynu.

Odnosząc się do stopnia zawinienia powódki, należy stwierdzić, iż Przedsiębiorca nie wykazał staranności wymaganej od podmiotu prowadzącego profesjonalną działalność gospodarczą, wynikającej z regulacji art. 355 § 2 k.c. oraz wyjątkowego charakteru działalności gospodarczej, jaką jest działalność koncesjonowana, gdyż nie podjął stosownych działań, które zapobiegłyby wprowadzeniu do obrotu paliwa o jakości nie odpowiadającej normom określonym w rozporządzeniu. Tymczasem w przypadku prowadzenia działalności koncesjonowanej poziom staranności wymaganej od koncesjonariusza jest jeszcze wyższy niż przeciętny poziom staranności przyjęty w obrocie gospodarczym. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, działania powódki ograniczające się do zakupów paliwa u jednego renomowanego dostawcy, od którego otrzymywała dokumenty potwierdzające według niej zgodność dostarczanego paliwa z obowiązującymi normami, nie zabezpieczyły przed wprowadzeniem do obrotu paliwa złej jakości. Poleganie bowiem wyłącznie na certyfikatach paliwa i to wystawionych dla paliwa sprzedawcy czy producenta nie jest wystarczające w kontekście zapobiegnięcia przed wprowadzeniem do obrotu paliwa złej jakości. Nie ma więc w tym zakresie znaczenia następcze zachowanie powódki w postaci zwolnienia pracownika stacji, o którym nie wiadomo, aby podjął jakiegokolwiek działanie niezgodne z prawem.

Zdaniem Sądu Przedsiębiorca nie zrobił więc wszystkiego co było możliwe, aby nie wprowadzić do obrotu paliwa o jakości niezgodnej z obowiązującymi przepisami, co należy uznać za zawinione zaniechanie.

Ponadto uwzględnione zostało, iż Przedsiębiorca po raz pierwszy naruszył warunki koncesji.

Oceny możliwości finansowych dokonano na podstawie informacji o osiągniętych przez Przedsiębiorcę w 2012r. przychodach z działalności koncesjonowanej, które wyniosły (...) zł, ale przy uwzględnieniu dochodów w kwocie (...) zł.

Sąd stanął na stanowisku, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają ustalenie kary pieniężnej w wysokości określonej w zaskarżonej Decyzji, tj. w kwocie 45.000 zł. Jak wynika z notatki służbowej zawartej w aktach administracyjnych (k. 50-51) kara ta została ustalona w postępowaniu administracyjnym po obniżeniu o około połowę pierwotnie przyjętej kwoty kary (91.200 zł), wynikającej z metody obliczania przez organ kar pieniężnych, z uwagi na nieduży dochód i fakt dopuszczenia się przez Przedsiębiorcę naruszenia po raz pierwszy, podczas gdy funkcjonuje on na rynku paliw ciekłych jako podmiot koncesjonowany od 2007r. Przedmiotowe zamiarkowanie kary w postępowaniu administracyjnym przemawia zatem za ponownym nieobniżaniem ustalonej ostatecznie kary z tych samych powodów w postępowaniu sądowym.

Dodania wymaga, że wymierzona powódce kara pieniężna została też ustalona z uwzględnieniem przepisu art. 56 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne i stanowi 1,35% przychodu Przedsiębiorcy osiągniętego w 2012r. z działalności objętej koncesją, podczas gdy Prezes URE mógł wymierzyć Przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości nie przekraczającej 15% przychodu ukaranego Przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Karę tą należy więc uznać za niewielką w świetle przychodów Przedsiębiorcy.

Kara pieniężna, o której mowa wyżej, ma przecież pełnić funkcję prewencji szczególnej i ogólnej, a więc być zarówno realną, odczuwalną dolegliwością dla ukaranego podmiotu, będącą reakcją na naruszenie przepisów, ale także wyraźnym ostrzeżeniem na przyszłość, zapobiegającym powtarzaniu nagannych zachowań, co zmotywuje go do przestrzegania reguł prawnych wynikających z prowadzenia koncesjonowanej działalności gospodarczej, nie niosąc ze sobą jednocześnie ryzyka wyeliminowania go z obrotu gospodarczego.

Natomiast zmniejszenie jej wysokości stałoby w sprzeczności z jej celami prewencyjnymi za niezastosowanie się do bezwzględnie obowiązujących wymagań prawa, jak również represyjno-wychowawczymi, zmierzającymi do wymuszenia na ukaranym przedsiębiorstwie przestrzegania reguł prawnych w przyszłości.

Sąd nie jest przy tym władny rozłożyć przedmiotowej kary na raty.

Zarzuty powódki formułowane w oparciu o przepisy postępowania administracyjnego nie mogą natomiast odnieść skutku w niniejszym postępowaniu, albowiem jest to postępowanie pierwszoinstancyjne, w którym Sąd rozstrzygnął sprawę od nowa.

Biorąc powyższe względy pod uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia, oddalił wniesione przez powódkę odwołanie na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 i 99 kpc stosownie do wyniku sporu.

SSO Maria Witkowska